

Podwodne roboty będą wydobywać złoto z dna oceanu

31 grudnia 2015

Futuryści od dawna przewidywali, że w najbliższej przyszłości górnictwo czeka rewolucja. Mowa nie tylko o eksploatacji asteroid, ale również dna oceanicznego. Postępy w robotyce sprawiają, że pozyskiwanie w ten sposób zasobów naturalnych staje się bardzo realne.

W niedalekiej przyszłości może nas czekać podwodna gorączka złota. Pierwsze na świecie głębinowe roboty górnicze są już gotowe do rozpoczęcia pracy. Zostaną one umieszczone 1600 metrów pod wodą na Morzu Bismarcka w pobliżu Papui Nowej Gwinei.

Testowa eksploatacja była zaplanowana na 2016 rok. Zajmie się tym kanadyjska spółka górnicza Nautilus Minerals. Projekt miał się rozpocząć już w 2012 roku, ale spór między firmą i rządem Papui Nowej Gwinei zawiesił realizację planów. Ostatecznie jednak strony dogadały się i wydobywanie wkrótce się rozpocznie.

Obecnie w chińskiej stoczni powstaje 227-metrowy statek, który zgodnie z planem, dotrze do wybrzeży Papui Nowej Gwinei, na początku 2018 roku. Roboty górnicze zostały stworzone przez Soil Machine Dynamics, która dostarcza sprzęt dla morskich platform naftowych i zajmuje się układaniem kabli podmorskich.

Pozyskana na dnie oceanicznym ruda będzie rozdrabniana jeszcze na dnie po czym zostanie przetransportowana na powierzchnię. Następnie planuje się przeniesienie jej na inny statek i wysłanie do Chin w celu jej przetworzenia.

Jeśli testy w pobliżu Papui Nowej Gwinei przebiegną pomyślnie, w ciągu kilku lat możemy być świadkami powstania zupełnie nowej branży górniczej. W związku z tym pojawiają się już

pierwsze opinie krytyczne odnośnie ewentualnego negatywnego wpływu tej nowej technologii wydobywczej na środowisko naturalne.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl